

Mamy złoto w polskiej ziemi

Sfwierdżają to badania naukowe Komisja geologów na Polesiu

WARSZAWA, 6.5. Przed kilku dniami wyjechała na Polesie komisja geologów pod przewodnictwem Dr. Czesława Kuźmiara, celem zbadania terenów, na których odkryto złotonośny piasek. Zadaniem komisji jest przeprowadzenie wierceń między rzeką Łania a Moroczka, gdzie ludność znajdowała od dawna drogie kruszce, nie zdając sobie nawet sprawy, że jest to złoto i srebro. Analiza jakościowa przeprowadzona w Państwowym Instytucie Geologicznym w Warszawie wykazała niezbicie, iż w piasku przywiezionym z Polesia znajduje się czyste złoto, w takiej ilości, iż eksploatacja tych terenów okazałaby się korzystna. Odkryciem tem raduje się komisja uczony prof. Morozowicz, kierownik tych badań i pokazuje w wątpliwość jeszcze ministerjalnym sceptykom buteleczkę zawierającą ziarenka najczystszej złota, wyplókanego z piasku poleskiego.

Napad bandytów na biskupa w pobliżu Jeruzolimy

Dostojnika kościoła obrabowano doszczętnie

LONDYN, 6. 5. Anglikański biskup Jeruzolimy, jadący samochodem, został w pobliżu tego miasta napadnięty przez bandytów, którzy biskupa i towarzyszących mu księży doszczętnie obrabowali.

Potop w Ameryce



Obrzmiła powódź w Stanach Zjednoczonych poczyniła niebывale spustoszenia. W miejscowości Rolling - Fork fale zerwały żelazny most, Oto widok rzostu po opadnięciu wód.

Smiali lotnicy francuscy wybrali się samolotem za Atlantyk

wbrew zakazowi ministerstwa wojny

PARYŻ, 6. 5. Wbrew zakazowi ministerstwa wojny, które nie zgodziło się na przelot nad Atlantykiem samolotem zamiast hydroplanem — francuscy lotnicy Monnayres i Desaintroman, wylecieli na samolocie z Saint-Louis w Senegalu z zamiarem przebrnięcia oceanu

Miasto Tallulah zatopione przez fale Missisipi

Ludność zawczasu ewakuowano

NOWY JORK, 6.5. Wczoraj, w niespełna pół godziny po ukończonej ewakuacji, zalane zostało miasto Tallulah, znajdujące się w odległości przeszło 20 km. od koryta rzeki Missisipi. Zalew, nastąpił z taką gwałtownością, iż w ciągu kilku minut miasto zatopione zostało do wysokości 4 metrów.

Powódź w Kanadzie dotknęła miasto Brandon

LONDYN, 6.5. W pobliżu Toronto w Kanadzie rzeka Assiniboine przerwała tamę i zalała miasto Brandon. Woda dochodzi do pierwszego pietra.

Węgry środkowe pod wodą

falami wzebranych rzek

WIEDEN 6.5. Węgry Środkowe nawiedziła powódź. Cały komitat Borsody jest zagrożony powodzią. Miasteczko Miskolo znajduje się już pod wodą.

— Rewolucja w Nikaragui zakończyła się zupełną kapitulacją liberalów, którzy oświadczyli gotowość uznania obecnego prezydenta Diaz, popieranego przez Stany Zjednoczone.

Grobowiec Szopena



Skromny ten grobowiec na cmentarzu Pere Lachaise w Paryżu kryje zwłoki nieśmiertelnego mistrza tonów, Fryderyka Szopena. Jak wiadomo, istnieje zamiar sprowadzenia szczątków, Szopena do kraju.

Teror despotów kowieńskich zmusza Litwinów do masowej ucieczki za ocean

KOWNO, 6. 5. Według ostatnich obliczeń, emigracja z Litwy stale wzrasta. W kwietniu r. b. do samej tylko Brazylii, emigrowało z Litwy 5.800 osób.

Poseł Rauscher zachwiany

wskutek napastliwej mowy wicekanclerza Hergta

BERLIN 6.5. W związku z głośniami prasy polskiej, domagającej się albo odwołania przez kanclerza Rzeszy Marxa mowy wicekanclerza Hergta, albo dysmisji posła Rauschera, dzisiejsza „Vossische Zeitung” donosi, że mowa Hergta zachwiała niewątpliwie silnie stanowisko Rauschera w Warszawie.

Furja hakaty gdańskiej

Napaść na konsula niemieckiego za wywieszenie flagi w dniu polskiego święta narodowego

GDANSK 6.5. Z powodu wywieszenia za przykładem innych przedstawicielstw zagranicznych w dniu święta narodowego 3 maja przez generalnego konsula Rzeszy w Gdańsku von Hermannna sztandaru republiki niemieckiej, zamieszcza dzisiejsza „Danziger Allgemeine Ztg.” niezwykle brutalną i gwałtowną napaść na konsula.



73 miliony dolarów w złocie i obcych walutach

mocno zabezpieczają polskiego złotego Bilans Banku Polskiego na 30 kwietnia

WARSZAWA, 6.5. Bilans Banku Polskiego na dzień 30 kwietnia wykazuje dalszą poprawę stanu zapasów kruszcu i walut obcych w stosunku do drugiej dekady ub. miesiąca. Zapas kruszców wzrósł o 2.7 milj. zł. w złocie i osiągnął 157.6 milj. zł. w zł.; zapas walut obcych, jeśli uwzględnimy zmniejszenie zobowiązań Banku wobec zagranicy (-0.5), zwiększył się o 700 tys. zł. w złocie i osiągnął 237.4 milj. zł. w złocie. Łączna suma zapasów kruszcu i walut obcych, po uwzględnieniu salda na rachunkach w walutach zagranicznych, które stanowi 15 milionów zł. w złocie, wyniosła 380 milionów złotych w złocie, czyli 73 miliony dolarów. W innych pozycjach bilansu zastrzeżony charakterystyczne dla każdej ostatniej dekady miesiąca. A więc wzrost portfel wekslowy o 10.2 milj. zł. i osiągnął 364.7 milj. zł.; zmniejszyło się saldo rachunków żyrowych o 55 milionów zł. do 223.0 milj. zł. Te dwie pozycje musiałby wpłynąć pobudzająco na wzrost obiegu banknotów, który wzrósł o 50 milionów do 693.7 milj. zł. Poważne powiększenie obiegu biletów Banku zaciążyło na poziomie pokrycia, oczywiście, przeświadczenia, które osiągnęło w końcu kwietnia 54.23 proc.

Arcyksiążę Józef przeciw Masarykowi

Spór o letnią rezydencję prezydenta Czechosłowacji

PRAGA 6.5. „Tribuna” donosi, iż arcyksiążę Józef domaga się od rządu praskiego odszkodowania za znajdujący się w Słowacji zamek Topolczanki, który służy za siedzibę letnią prezydenta republiki czechosłowackiej. Arcyksiążę oświadcza, że zamek ten nie jest własnością rodziny cesarskiej, lecz należy osobiście do niego. Jeden z adwokatów budapeszteńskich udał się w imieniu arcyksięcia do Czechosłowacji, celem podjęcia prób uzyskania należnego odszkodowania.

Przyszły król



Najmłodszy syn króla hiszpańskiego Alfonsa XIII, Infant Juan Carlos, desygnowany następcą tronu, w towarzystwie matki, królowej Heleny.

Zarzewie buntu w więzieniu Mokotowskim sfłumione

200 najgroźniejszych kryminalistów zakutych w kajdany

wywieziono specjalnym pociągiem do Wronek

WARSZAWA, 6.5. Po burzliwej drodze w więzieniu mokotowskim wczoraj nie nastąpiło uspokojenie.

Noc przeszła w ciszy, ale rano, około godz. 9-ej, jakby na dane hasło rozległy się przeciągłe gwizdy i w jednej chwili we wszystkich celach kryminalistów powstała

nieopisana wrzawa.

Całe więzienie rozbrzmiało krzykami, piskami, które chwila mi tylko słaby lub miły, aby wybuchnąć ze zdwojoną siłą.

Na wszystkie próby uspokojenia kryminaliści reagowali tym większym hałasem, wykrzykując najrozmaitsze żądania jako to:

Żądamy poduszek z pierza!
Żądamy dymisji rządu!
Żądamy białej kawy i białego chleba!

Naczelnik więzienia zaraportował o wypadkach władzom wyższym.

Wszystkie korytarze więzienne obstawione zostały przez policję uzbrojoną w karabiny. Na zewnątrz gmachu więzienia obstawiono kordonem ulice Kazimierską, Wiśniową, Włodarską i Rakowiecką, które okalały więzienie.

Próbowano wszcząć powtórne pertraktacje, które jednak do niczego nie doprowadziły.

Postanowiono niezwłocznie zarządzić przeniesienie wszystkich niesfornych kryminalistów do

Odnaczenie samarytanki



P. Maria Soutet otrzymała Legię honorową za poświęcenie samarytanki podczas wielkiej wojny.

Ryszard Ordyński



amerykanizuje polski przemysł filmowy. (Artykuł na stronie 2-jej).

Szał zbieracza starożytności
Okrada cmentarze Muzeum w opuszczonym grobowcu

Szał cmentarza Montparnasse w Paryżu w pewnym stopniu w średnim wieku, który w tym czasie zwał się na zbieracza, spędzał tam wiele czasu, szukając wśród grobów. Kiedyś dnia zauważył do siebie zbieracza mężczyzna, który w jednym z grobowców stał. Z zainteresowaniem tym widokiem wszedł do wnętrza grobowca i tam w lamie muzeum różnych przedmiotów. Były to brzozy ozdoby wyrwane z murów, stare witraże pochodzące z kaplic cmentarnych, kawałki kamienia i klejnoty znalezione w dawnych grobach. Zwracając uwagę na podobieństwo Gerard Legueux, historyk sztuki i znany archeolog, który brał udział w belgijskiej ekspedycji naukowej w Afryce i przywoził stamtąd wielkie zbiory sztuki murzyńskiej. Legueux był opanowany manią zbierania starożytności i w braku odpowiednich terenów do eksploatacji zabrał się do pustoszenia cmentarza paryskiego.

Budziki sowieckie grają hymn carski
Niemiecka niespodzianka w Moskwie

W Moskwie sowiecki państwowy trust mechaniczny rozpoczął sprzedaż pierwszych „budzików sowieckich” z mechanizmem muzycznym. Szereg spółdzielni sowieckich zamówił te budziki dla wsi i kolonii robotniczych. Pierwszą partię budzików wystano do jednej ze spółdzielni moskiewskich, gdzie w gronie urzędników odbyła się demonstracja budzików. Ku wielkiemu zdumieniu zebranych budziki zaczęły grać... hymn carski G.P.U. rozpoczęła śledztwo w celu wykrycia winowajców tej zbrodni.

Zgon „człowieka śmiechu”



Znana parę komików cyrkowych „Bim i Bom” rozłączyła śmierć: zmarł śp. Staniewski (ojciec) występujący jako „Bom”.

TRZY SZKIELETY Kolumba
Spór o grób odkrywcy Ameryki

Trzy narody roszczą sobie prawo do grobu odkrywcy Ameryki, Kolumba, jest ich rodakiem. Wszyscy uczeni udowadniają, iż pochodził on z Genui i rodzice jego znali tylko język włoski, Hiszpanie uważają go za Hiszpana i pokazywali w Sewilli grób Kolumba, obecnie znów portugalski uczoney Patrocinio Ribeiro odczytał książkę, z której wynika, że Kolumb był czystej krwi Portugalczykiem i w Lizbonie znajduje się jego mogiła. Niemal równocześnie z książką Ribeiro wyszła w Chicago monografia Kolumba, opracowana przez amerykańskiego historyka Mr. E. S. Fabra. Uczony z Chicago znalazł w stanie Kolumbia, grób odkrywcy Ameryki. W kolumnie trumny opatrzonej łacińskim napisem: Cristoforus Columbus, odkrył Amerykanin szczątki człowieka. Po odkryciu w jednym ze zbiorów muzealnych przechowywał się do czasu piaszczyny zdołany w Nowym Jorku, przeto Mr. Fabre przedstawił dokładnie szkielet i na podstawie niemu doszedł do wniosku, że historyczny piaszczynę posiadała do kościotrupa. Na tej zasadzie ustalono trzeci z kolei miejsce wiecznego spoczynku Kolumba i trzeci jego szkielet.

Historyczny Kijów łupem złodziei sowieckich

W Kijowie od dłuższego czasu rozkradane są pamiątki historyczne. Tak np. przykład, w sławnym klasztorze „Wydubickim” skradziono wszystkie pamiątki metalowe z cmentarza, wśród których było dużo antyków. Rozkradziono również sztachety metalowe z cerkwi św. Andrzeja. Z soboru św. Włodzimierza skradziono wszystkie relikwie i relikwie. W Kijowie skradziono płyty nagrobne z 18-go wieku. Skradziono również wszystkie dzwony z dworów i klasztorów. Ten sam los spotkał katedrę św. Zofii. Charakterystyczne jest sposobem, w jaki złodzieje postępują, okazują słynny piaszczynę. Włodzimierza nad Dnieprzem. Złodzieje zaczęli dźwignąć za głowę pomnika, po sznurze wdrapując się na pomnik i oddając brzozy ozdoby. Towarzystwo ochrony pomników wielokrotnie zwracało uwagę władz na rujnowanie tego historycznego zabytku, lecz nie skutki, jak d. nosi prasa sowiecka, sznur złodziejski wsi na posągu po dzień dzisiejszy i złodzieje zdejmują ostatecznie ozdoby jedne po drugim.

LOT WŚROD PIORUNÓW
Eskadra samolotów w płomienistej burzy

Strasliwa scena z potopu na Missisipi

Strasliwie chwile przeżyła eskadra hydroplanów, która pod dowództwem pułkownika Roberta Spieszyła na ratunek ludności zamieszkującej tereny objęte wylewem Missisipi. Gdy eskadra znalazła się nad obszarem olbrzymich lasów wpadła w sferę silnych wylądowań atmosferycznych. W przestworzach rozpetala się ogromna burza. Pułkownik Robertson wywiślał sygnał nakazujący wzbicie się jaknajwyżej, poza chmury ciśnieńskie poranny. Nim jednak aeroplany wykonały rozkaz padł piorun i zapalił zbiornik benzyny jednego samolotu. Dwa lotników stanowiących załogę aeroplanu znalazło się w poważnym niebezpieczeństwie. Pomimo bardzo trudnych warunków splanowano szczęśliwie. Lotnicy doznali jednak poważnych okaleczeń.

Przed trzema miesiącami znaleziono w parku miasta Abo w Finlandji bogatego kupca I. Engbloma. Miał przestreloną skroń, a tajemnica jego śmierci pozostała przez długi czas niezbadana pomimo wysiłków policji. Dopiero przed kilku dniami wykryto sprawcę mordu... a raczej sprawczynię. Była nią kobieta, 22-letnia studentka uniwersytetu, panna Margit Rüninen. Przedziwnie tragiczne spłoty wydarzeń wija się wokół tej zbrodni. Przed 3 laty gnała pragnieniem wiedzy, przybyła Margit do Abo, aby rozpocząć studia uniwersyteckie. Była biedna, lecz dumna dziewczyna. Biedę jej wyzyskał bogaty kupiec i uwiódł nieszczęśliwą. Od wypadku tego upłynęły 3 lata, zdawało się więc, iż czas ulecił przykre wspomnienie. O rękę pięknej Margity ubiegał się młody uczonec, dr. Allan Tornudd. Dziewczyna nie śmiała jednak zostać jego żoną, mając w pamięci dawny grzech. Kochała Allana, więc nie śmiała go okłamać. Pod wpływem tych uczuć zrodziło się w jej sercu pragnienie zemsty. W przystępie żalu za zmarnowaniem szczęściem, odważyła się na szaleńczy czyn i zamordowała uwodziciela.

TAJEMNICZE MORDERSTWO
Zemsta zbeszczeszczonej dziewczyny

Za złamane życie zapłaciła kula

Przed trzema miesiącami znaleziono w parku miasta Abo w Finlandji bogatego kupca I. Engbloma. Miał przestreloną skroń, a tajemnica jego śmierci pozostała przez długi czas niezbadana pomimo wysiłków policji. Dopiero przed kilku dniami wykryto sprawcę mordu... a raczej sprawczynię. Była nią kobieta, 22-letnia studentka uniwersytetu, panna Margit Rüninen. Przedziwnie tragiczne spłoty wydarzeń wija się wokół tej zbrodni. Przed 3 laty gnała pragnieniem wiedzy, przybyła Margit do Abo, aby rozpocząć studia uniwersyteckie. Była biedna, lecz dumna dziewczyna. Biedę jej wyzyskał bogaty kupiec i uwiódł nieszczęśliwą. Od wypadku tego upłynęły 3 lata, zdawało się więc, iż czas ulecił przykre wspomnienie. O rękę pięknej Margity ubiegał się młody uczonec, dr. Allan Tornudd. Dziewczyna nie śmiała jednak zostać jego żoną, mając w pamięci dawny grzech. Kochała Allana, więc nie śmiała go okłamać. Pod wpływem tych uczuć zrodziło się w jej sercu pragnienie zemsty. W przystępie żalu za zmarnowaniem szczęściem, odważyła się na szaleńczy czyn i zamordowała uwodziciela.

Strasne obrazy potopu



Do Europy nadeszły już pierwsze zdjęcia fotograficzne grozy przejmujących scen podczas wylewu wód w dolinie Missisipi. Jak dotąd walka ze strasnym żywiołem prowadzona jest bez widoków powodzenia.



Do Europy nadeszły już pierwsze zdjęcia fotograficzne grozy przejmujących scen podczas wylewu wód w dolinie Missisipi. Jak dotąd walka ze strasnym żywiołem prowadzona jest bez widoków powodzenia.



Do Europy nadeszły już pierwsze zdjęcia fotograficzne grozy przejmujących scen podczas wylewu wód w dolinie Missisipi. Jak dotąd walka ze strasnym żywiołem prowadzona jest bez widoków powodzenia.

Samobójstwo studentki Uniwersytetu Warszawskiego
Z ROZPACZY PO STRACIE BUJNYCH WŁOSÓW

Córka zamożnego handlowca z Nowego Dworu, 20-letnia Liba Terkieltaub studjowała filozofję na uniwersytecie warszawskim. Koleżanki wiedziały, że młoda dziewczyna cierpi na melancholję, nikt jednak nie podejrzewał, by miała zamiar targnąć się na własne życie. Onegdaj w godzinach wieczornych przyjechał do Warszawy ojciec studentki. Wprost ze stacji udał się na ulicę Kupiecką nr. 6, gdzie zamieszkiwała Liba z przyjaciółką. Na kołatanie nikt mu nie odpowiedział. W sieni czuć było zapach gazu świetlnego. Tknięty złem przeczuciem, p. Terkieltaub posłał dozorcę po śluszarza, a gdy drzwi stanęły otworem, ujrzał przerażającą scenę. Nieprzytomna Liba siedziała w fotelu, trzymając w ustach gumową rurkę z której była dumna, stają się coraz rzadsze. Lekarz - specjalista nie mógł zapobiec katastrofie. Studentka rozpaczła. Przyjaciółce swej zwierzyła się pewnego razu, iż zamierza pozabawić się życia i dotrzymała słowa. Rodzinę Terkieltaubów przesładowuje nieszczęście. Brat Liby również popełnił samobójstwo wskutek przedwczesnej utraty włosów.

Dwaj przyjaciele



W londyńskim ogrodzie zoologicznym zwraca uwagę duży orangutan, który zwłaszcza do dzieci odnosi się z największą przyjaźnią.

Mężczyzna ma być: wysoki, dobrze zbudowany, mocny
Tak postanowiły kobiety angielskie krótko i węzłowato

Ostatnie żurnale mody angielskiej, uchwalone na dorocznym kongresie krawców w Londynie, mają nadać figurze męskiej wysoki wzrost, silną budowę i uwydatnić atletyczne właściwości ciała. W kongresie krawców londyńskich brały udział kobiety, jako doradczynie. Ze słusznego bowiem wychodzą stanowiska twórcy mody, iż kobiety ubierają się pięknie dla mężczyzn, mężczyźni zaś dla kobiet, a zatem obie płci mają prawo zabierać głos w sprawie mody. Przedstawicielki kobiecego smaku na kongresie krawcekiem wypowiedziały się jednogłośnie za podkreśleniem silnej budowy ciała męskiego. Cherlacy, niedorosłki i słabeusze nie są w guście współczesnych kobiet.

Teatry sowieckie w obliczu ruiny
Publiczność nie chce do nich uczęszczać

Rada teatralna w Kijowie ustaliła, że na Ukrainie jest obecnie 60 teatrów, z tego 16 ukraińskich, 38 rosyjskich, 6 polskich i żydowskich. Ponieważ repertuar tych teatrów nacechowany jest tendencjami komunistycznymi, przeto publiczność do nich nie uczęszcza. Jak rada skonsultowała, teatry sowieckie są oderwane od potrzeb duchowych szerokiej warstw ludności i dlatego dużo z nich stoi przed ruiną finansową. Fakty te są najwymowniejszą odpowiedzią na bezkrytyczne zachwyty bywalców teatru w Rosji.

Tualeta piesków



Po kąpieli szczenięta pod okiem matki suszą się, zawieszane w bożefastwo do cerkwi.

Bestjalskie zamordowanie 70-letniej staruszki
Zbrodniarz zarząbał ją siekierą

Mieszkańców wsi Krypowice w gm. dąbrowskiej, w powiecie sarneńskim są pod wrażeniem okropnego mordu, dokonanego na mieszkance tejże wsi, 70-letniej Anastazji Rabowiczowej. W dniu 1 maja Rabowiczowa udała się do wsi Krypowice na nabożeństwo do cerkwi. Ponieważ do wieczora staruszka nie wróciła do domu, zaniepokojona rodzina zawiadomiła policję. Rozpoczęto poszukiwania. Nazajutrz w lesie na drodze pomiędzy wsiami Krypowice a Krzywce znaleziono trupa staruszki z ranami na czasce i twarzy. Ogledziny zwłok wykazały, że Rabowiczowa zamordowana siekierą. Zbrodniarz żądał staruszcę pięć głębokich ran w głowę i trzy w twarz. Dochodzenie prowadzi policja po wiatu sarneńskiego.

Robotnicy burzą się w Zagłębiu Donieckim

MOSKWA 5.5. W Zagłębiu Donieckim doszło na tle drożyzny, do większych ekscesów. W Juzówce rozbito kilka sklepów spożywczych. Pod naciskiem miejscowych związków zawodowych aresztowano z oskarżenia o spekulację kilkunastu kupców. (AW).

Samobójstwo urzędnika
Rozstrój nerwowy -- powodem rozpaczliwego kroku

WARSZAWA, 5.5. Dziś rano w lokalu dyrekcji państwowego monopolu spirytowego przy ul. Leszno 1, wystrzałem z rewolweru w prawą skroń usiłował pozabawić się życia 27-letni urzędnik Kazimierz Pecel. Wezwano Pogotowie. Lekarz po nałożeniu prowizorycznego opatrunku przewióził ranionego do szpitala starozakonnych na Czystem, gdzie dokonano operacji wyjęcia kuli. Kazimierz Pecel mieszkał z żoną i dzieckiem w kamienicy przy ul. Skierniewickiej nr. 33. Od dłuższego już czasu Pecel zdradzał silny rozstrój nerwowy.

